

Sygn. akt IC 2650/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR J. K.

Protokolant: E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2015 r. w S. sprawy

z powództwa L. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki L. M. kwotę 3.234,83 zł (trzy tysiące dwieście trzydzieści cztery złote 83/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki L. M. kwotę 1.157,44 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt siedem złotych 44/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powódki L. M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 78,05 zł (siedemdziesiąt osiem złotych 05/100) tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłego;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 1036,90 zł (jeden tysiąc trzydzieści sześć złotych 90/100) tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 2650/14

UZASADNIENIE

Powódka L. M., reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 3.471,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.01.2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 10 grudnia 2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...), stanowiący własność L. M.. Sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady i sporządził kosztorys naprawy pojazdu powódki, zgodnie z którym należne powódce odszkodowanie ustalił na kwotę 1.561,78 zł brutto, na skutek odwołania powódki, kosztorys został poprawiony na kwotę 1.920,39 zł. Pismem z dnia 31.12.2013 r. powódka odwołała się od decyzji pozwanego, podniosła, iż posłużył się w kosztorysie cenami części zamienników zamiast części oryginalnych, które zostały uszkodzone, zastosował amortyzację cen, nie uwzględnił normaliów, obniżył koszt materiałów lakierniczych i zaniżył stawkę

za roboczogodzinę. Pozwany zażądał udokumentowania zakupu części zamiennych. Wobec przedłużającego się postępowania likwidacyjnego powódka zwróciła się o interwencję do Rzecznika Ubezpieczonych, który podzielił w sprawie stanowisko powódki. Powódka zwróciła się ponownie do pozwanego o zapłatę odszkodowania w wysokości 3.471,22 zł, przedstawiając kosztorys opiewający na kwotę 5.838,91 zł. W odpowiedzi pozwany zażądał ponownie udokumentowania poniesionych kosztów naprawy pojazdu.

W odpowiedzi na pozew **pozwany (...) S.A. w W.**, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na uzasadnienie pozwany wskazał, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, a przedmiotem sporu jest wysokość szkody w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W toku likwidacji szkody pozwany wypłacił powódce kwotę 1.920,39 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód marki O. (...) nr rej. (...). W ocenie pozwanego wypłacone odszkodowanie w pełni kompensuje poniesioną przez poszkodowaną szkodę, zaś powódka nie udowodniła wysokości rzeczywiście poniesionej szkody. W przypadku gdy ustalone zostanie, że samochód poszkodowanej został naprawiony, konieczne będzie ustalenie kosztów naprawy na podstawie kosztorysu naprawczego. Nadto koniecznym jest ustalenie jakie i jakiej jakości części zamiennie zostały użyte do naprawy i jakie były zamontowane w pojeździe przed szkodą. Pozwany zakwestionował zastosowane przez powódkę stawki za roboczogodzinę za prace lakierniczo – blacharskie, zakres naprawy oraz koszt części zamiennych. Pozwany podniósł nadto, iż w chwili szkody pojazd powódki był pojazdem ponad 11 letnim i nosił ślady licznych poprzednich napraw blacharskich, o czym świadczy znaczna grubość powłoki lakierniczej na poszczególnych jego elementach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) stanowiący własność L. M..Sprawca kolizji miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. w W.. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 10.12.2013 r.

bezsporne a nadto dowód zgłoszenie szkody w aktach szkody nr 2010-2013- (...) -001-001 z dnia 10.12.2013 r.

W toku postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. sporządził kosztorys naprawy pojazdu L. M. i ustalił wartość naprawy na kwotę 1.561,78 zł. Po odwołaniu poszkodowanej, kosztorys został poprawiony na kwotę 1.920,39 zł. Łącznie tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe L. M., (...) S.A. wypłaciło kwotę 1.920,39 zł.

Pismem z dnia 31.12.2013 r. L. M. odwołała się od decyzji ustalającej wysokość odszkodowania.

(...) S.A. odpowiadając na odwołanie odmówiło uznania roszczeń L. M..

bezsporne, a nadto decyzje w aktach szkody nr 2010-2013- (...) -001-001, kalkulacja naprawy k. 6 – 15, potwierdzenie przelewu k. 16, odwołanie k. 17, odpowiedź k. 18

L. M. zwróciła się do Rzecznika Ubezpieczonych w związku z przedłużającym się postępowaniem likwidacyjnym. W odpowiedzi Rzecznik poinformował, iż nie podziela co do zasady stanowiska ubezpieczyciela w jej sprawie.

dowód: pismo Rzecznika Ubezpieczonych k. 20 – 23

Pismem z dnia 25.07.2014 r. L. M. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 3.918,52 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę zgodnie z kosztorysem naprawy z dnia 14.07.2014 r.

dowód: wezwanie do zapłaty k. 32 – 37, kosztorys k. 24 – 31

Koszt naprawy samochodu L. M. marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) i przywrócenia go do stanu sprzed kolizji w dniu 10.12.2013 r. wyniósł 5.155,52 zł brutto według cen z chwili szkody, przy zastosowaniu do naprawy oryginalnych

części zamiennych w cenach obowiązujących w oficjalnej sieci dystrybucyjnej producenta w okresie powstania szkody a także części oryginalnych w cenach oferowanych przez niezależnych dystrybutorów, przyjęciu stawki za jedną roboczogodzinę w wysokości 100,00 zł netto dla prac mechaniczno – blacharskich i pomocniczych oraz 110,00 zł netto dla prac lakierniczych

dowód: opinia biegłego I. S. k. 80-86, pisemna opinia uzupełniająca biegłego I. – S. – k. 121 – 123

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady wobec powódki za skutki kolizji z dnia 10 grudnia 2013 r., ani jej podstaw, co znajduje odzwierciedlenie w przyznaniu L. M. sumy pieniężnej tytułem odszkodowania. Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości kosztów przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed przedmiotowej kolizji, a w konsekwencji co do wysokości należnego powódce odszkodowania.

Powódka wskazywała, iż koszt naprawy pojazdu wynosi 5.391,61 zł brutto. Zatem mając, na uwadze wypłatę kwoty 1.920,39 zł, powódka domaga się dopłaty przez pozwanego na jej rzecz dalszej kwoty 3.471,22 zł.

Pozwany zakwestionował wysokość szkody w pojeździe powódki. Podnosił nadto, iż jeśli powódka dokonała naprawy pojazdu konieczne jest ustalenie jej kosztów. Kwestionował wysokość stawek za roboczogodzinę, zakres naprawy oraz koszt części zamiennych. Podniósł nadto, iż w chwili zdarzenia pojazd powódki był ponad 11 letni i nosił ślady licznych napraw.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego znajduje podstawę w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz normach art. 415 k.c., 436 § 2 k.c. i art. 822 k.c. Przy czym przepis art. 19 przywołanej ustawy o ubezpieczeniach, analogicznie do treści art. 822 § 4 k.c. przyznaje poszkodowanemu roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Na gruncie orzecznictwa i doktryny prawa cywilnego przeważa stanowisko, iż pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Zgodnie z normą art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeśli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia cen istniejących w innej chwili.

Przepis art. 824¹§ 1 k.c. stanowi, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody, o ile nie umówiono się inaczej.

Uwzględniając przytoczone wyżej przepisy stwierdzić należy, iż szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 § 2 k.c. oraz według przesłanek określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest

uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy też w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

Sąd orzekając w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie, według którego roszczenie należne od Towarzystwa (...) w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń należy określić na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1998 r., sygn. I CR 151/88, Lex nr 8894).

W tym stanie rzeczy konieczne jest stwierdzenie, iż wysokość odszkodowania ustalonego zgodnie z treścią art. 363 §2 kc w zw. z art. 361 § 2 k.c. ma odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy, tj. na podstawie metody kosztorysowej i objąć niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011, sygn. III CZP 68/2001, OSNC 2002, nr 6 poz. 74, z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. III CZP 32/2003, OSNC 2004, nr 4, poz. 51).

Na okoliczność ustalenia wysokości kosztów przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody Sąd dopuścił dowód z biegłego z zakresu kosztorysowania szkód komunikacyjnych I. S.. Biegły I. S. ustalił koszt przywrócenia pojazdu powódki do stanu sprzed szkody na kwotę 5.155,52 zł.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przesłuchanie stron oraz o przeprowadzenie przez biegłego oględzin pojazdu, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel jako profesjonalista powinien był i mógł przeprowadzić oględziny pojazdu i ustalić, jakie części pojazd miał zamontowane i czy był wcześniej naprawiany, a jeśli tak z użyciem jakich części. Skoro pozwany po przeprowadzonych oględzinach nie stwierdził, że w pojeździe powódki były zamontowane części nieoryginalne, to przyjąć należy, że uszkodzeniu uległy tylko części oryginalne. Z kolei dla obowiązku odszkodowawczego pozwanego okoliczność późniejszej naprawy nie ma znaczenia, gdyż szkoda jest rozliczana kosztorysowo, a nawet jeśli powódka dokonała naprawy, to naprawa ta nie musi przywrócić jej pojazdu do stanu sprzed szkody.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych opierając się na opinii wydanej przez biegłego I. S.(k.80-86, 121-123), gdyż jest ona logiczna, jasna, fachowa i nie budzi wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Sąd nie dopatrył się przy tym w treści opinii luk i sprzeczności. Biegły dysponuje stosowną wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym ze swej dziedziny, sporządził opinię zgodnie z zakreśloną tezą dowodową w postanowieniu Sądu, w sposób wyczerpujący i pełny. Biegły w sposób logiczny i rzeczowy odniósł się również do zastrzeżeń pełnomocnika pozwanego do opinii, wskazując, iż ubezpieczyciel w kalkulacji kosztów naprawy zastosował amortyzację oryginalnych części zakwalifikowanych do wymiany w wysokości 65 %podczas gdy nowa część zamienna zamontowana w miejsce uszkodzonej, mimo, że w danej chwili posiada od niej wartość większą, nie powinna być oceniana osobno gdyż po wbudowaniu staje się jednym z elementów tworzących całość pojazdu. Sam fakt uczestnictwa auta w zdarzeniu drogowym i jego późniejsza naprawa wykonana zgodnie z zaleceniami technologicznymi producenta z największą starannością, nie jest czynnikiem zwiększającym wartość rynkową pojazdu, wręcz przeciwnie, samochód traktowany jest jako gorszej jakości w porównaniu z identycznym bez historii wypadkowej. Biegły wskazał nadto, iż to ubezpieczyciel podczas bezpośrednich oględzin pojazdu po zdarzeniu winien wskazać jakie części uległy zniszczeniu, skoro tego nie ustalono należy przyjąć, że wszystkie zniszczone elementy zakwalifikowane do wymiany były częściami oryginalnymi producenta, bo tylko z takich części wytwórca buduje swoje pojazdy. Zamienniki – kategorii – P mimo posiadanych zaświadczeń ich wytwórcy lub innych zaświadczeń wydawanych na jego zlecenie przez instytucje

zewewnętrzne, nie spełniają kryteriów określanych dla części oryginalnych. Skoro pojazd przed zdarzeniem posiadał dwa takie same oryginalne reflektory, dlatego też takie oświetlenie powinno mu zostać przywrócone. Uwzględniając jedynie zarzut pełnomocnika pozwanego do opinii, że biegły zaokrąglił wysokość kosztów naprawy, Sąd rozstrzygając przyjął kwotę wynikającą ze sporządzonego przez biegłego kosztorysu.

Uwzględniając powyższe Sąd zważył, iż wysokość szkody poniesionej przez L. M. w wyniku kolizji zaistniałej w dniu 10.12.2013 r. odpowiada równowartości kosztów potrzebnych na zakup części i materiałów oraz wykonanie naprawy i wynosi 5.155,52 zł złotych brutto. Kwota ta obejmuje niezbędne i konieczne koszty przywrócenia pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 10 grudnia 2013 r.

Podkreślić należy, iż to na pozwanym ciąży obowiązek przywrócenia uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego, to jest przywrócenie samochodu do stanu używalności w tym zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Osiągnięcie tego stanu nie może się odbyć przy użyciu jakichkolwiek metod i części, ale jedynie takich, które zagwarantują przywrócenie samochodu do stanu sprzed kolizji. Ponieważ wysokość szkody określana jest metodą szacunkową, na potrzeby sporządzania kosztorysu można wykorzystać dane dotyczące wyłącznie takich części, o których już na etapie szacowania wysokości szkody wiadomo, iż spełniają parametry techniczne umożliwiające wykorzystanie ich do naprawy. Jedynie zastosowanie części oryginalnych klasy jakości O bądź części w klasie jakości (...) odpowiadających wymaganiom producenta daje gwarancje zachowania względów bezpieczeństwa kierującego i innych uczestników ruchu drogowego. Sąd nie podzielił również stanowiska strony pozwanej, że dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego powódce należy przyjąć niższe stawki roboczogodziny niż średnie stawki występujące na rynku lokalnym. Jeśli bowiem dla oceny wysokości szkody nie jest istotne, czy w ogóle dokonano naprawy pojazdu, to ustalając szacunkową wysokość kosztów naprawy uszkodzeń, poprzez przyjęcie przeciętnej rynkowej ceny, Sąd musi opierać się na cenach usług występujących w miejscu orzekania. Zatem podstawą kosztorysowego ustalenia kosztów naprawy powinny być ceny robocizny o przeciętnej wysokości przy przeciętnym poziomie jakości oferowanej usługi. Nie można wymagać od osób poszkodowanych wypadkami komunikacyjnymi, by dokonywały napraw w warsztatach oferujących niższy od średniego standardu poziom usług.

W świetle powyższych rozważań Sąd na podstawie art. 822 k.c. uwzględnił powództwo w przeważającej części, tj. co do kwoty 3.234,83zł (5.155,52 zł – 1.920,39 zł).

W pozostałym zakresie powództwo, jako nie zasadne, podlegało oddaleniu.

Orzekając o żądaniu odsetek, w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c., Sąd uznał, że pozwany mógł wypłacić odszkodowanie w ustawowym terminie 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, nie zaistniały bowiem przesłanki określone w art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które skutkowałyby wydłużeniem terminu do wypłaty odszkodowania. Świadczenie ubezpieczyciela ma charakter terminowy, a termin ten co do zasady wyznacza data zawiadomienia o wypadku, zaś spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wyjątkowymi okolicznościami, których wykazanie obciąża ubezpieczyciela z konsekwencjami popadnięcia w opóźnienie. Pozwany nie wykazał, by nie mógł wypłacić odszkodowania w prawidłowo ustalonej wysokości w ustawowym terminie, Sąd orzekł zatem o roszczeniu odsetkowym zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i art. 108§ 1 k.p.c., przy ustaleniu, że powódka wygrała proces w 93 %, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w wysokości 1.036,90 zł. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu – 174 zł, zaliczka na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego - 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – j.t. Dz.U.2013. nr 490), opłata skarbową za pełnomocnictwo-17 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – j.t. Dz.U.2013. nr 490), i opłatę skarbową za pełnomocnictwo-17 zł. (1291x93 %=1200,63minus 617x7%=43,19)

Przy uwzględnieniu wyniku procesu Sąd nakazał również ściągnięcie od powódki kwoty 78,05 zł, a od pozwanego 1036,90 zł stanowiących część wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego opinii w sprawie, a które to wydatki zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych- j.t. Dz.U. 2014.1025).